

Powstanie Warszawskie 1944

Decyzja o wybuchu powstania została podjęta w trudnych warunkach politycznych bez uwzględnienia możliwości bojowych Armii Krajowej. W Komendzie Głównej AK nie było zgodności poglądów co do wybuchu powstania, jego sensu, szans powodzenia oraz ewentualnego terminu. Podobnie zdania w tej sprawie były podzielone w rządzie polskim w Londynie.

Komenda Główna AK posiadała w magazynach niewielkie ilości broni strzeleckiej i przeciwpancernej. Według jej szacunku środków bojowych miało wystarczyć na 3-5 dni walki. Strona niemiecka w okresie walk wystawiła 15,000 żołnierzy, w tym 3,000 Rosjan i Kozaków w tzw. RONA (Russkaia Osvoboditel'naia Narodnaia Armia), i dysponowała dużą ilością broni i amunicji, wliczając czołgi i samoloty.

Burzliwe narady w Komendzie Głównej AK trwały od 22 do 31 lipca. Przeciwnicy wybuchu powstania, jak np. płk. Janusz Bokszczanin zalecał poczekać na rozwój wypadków. Legendarny „kurier z Warszawy” dopiero co przybyły z Londynu, Jan Nowak-Jeziorański, informował o negatywnym stosunku do powstania Naczelnego Wodza Wojska Polskiego gen. Kazimierza Sosnkowskiego, jak i o braku możliwości pomocy ze strony aliantów. Generał Leopold Okulicki wysłany z Londynu do Polski w marcu 1944 roku przez gen. Sosnkowskiego z rozkazem niedopuszczenia do wybuchu powstania w Warszawie nie wykonał go, a stał się natomiast głównym jego orędownikiem. W pewnym momencie zdesperowany Komendant Główny AK gen. Tadeusz Bór-Komorowski zarządził głosowanie /sic!/. Świadczyło to o stanie jego nerwów i całkowitym niepanowaniu nad sytuacją. W wojsku wykonuje się rozkazy, głosuje się w Sejmie! Ostatecznie gen. Komorowski uległ presji i 31 lipca podjął decyzję o wybuchu powstania: 1 sierpnia o godz. 17 tkz. godzina „W”.

Żołnierze AK zmobilizowani w liczbie ok. 30,000 ludzi i rozmieszczeni w przewidzianych punktach miasta byli nieuzbrojeni. Przed godziną „W” broń miała być dostarczona. W realiach okupowanej Warszawy zdołano dostarczyć tylko część posiadanych środków bojowych, tak że w efekcie o godz. 17 w pełni uzbrojonych było ok. 1,500 żołnierzy. Dzięki zaskoczeniu Niemców (ale tylko częściowym) w ciągu pierwszych dni – do 5 sierpnia powstańcy odnosili pewne sukcesy, później Niemcy ściągnęli posiłki i zaczęła się gehenna.

Miasto ostrzeliwane było przez artylerię i bombardowane przez lotnictwo. Na Woli oddziały Dirlewangera, dowódcy SS, złożone z kryminalistów, odznaczyły się wyjątkowym bestialstwem mordując 40,000 mieszkańców nie szczędząc nikogo i paląc zwłoki.

W całej Warszawie wystąpiły braki żywności, wody, lekarstw i środków opatrunkowych; zapanował głód i choroby. Trzeba chylić czoła przed bohaterstwem żołnierzy i ludności miasta, które systematycznie z dnia na dzień obracało się w gruzy.

Tragiczny bilans Powstania

Zginęło 18,000 żołnierzy i 200,000 ludności cywilnej. Straty materialne to 70% miasta obrócone w ruinę, spalone archiwa, biblioteki, dzieła sztuki i kultury, na które pokolenia Polaków pracowały przez setki lat. Ponadto Polska straciła jedno pokolenie młodzieży inteligenckiej z konsekwencjami rzutującymi na wiele dekad. Straty niemieckie to 6,000 żołnierzy, w tym wielu zwykłych przestępców wysłanych do stłumienia powstania. Trzeba przytoczyć słowa gen. Andersa z oświadczenia do gen. Kukieła: „... jestem na kolanach przed walczącą Warszawą, ale sam fakt powstania w Warszawie

uważam za zbrodnię. Kilkaset tysięcy zabitych, stolica doszczętnie zniszczona, straszliwe cierpienia całej ludności, unicestwiony dorobek kilku wieków...”

W swym pamiętniku Winston Churchill ogłędnie napisał: „Niewiele jest cnót, których Polacy nie posiadają, ale niewiele też jest błędów, których potrafili uniknąć”.

Po 63 dniach daremnej i beznadziejnej walki gen. Tadeusz Bór-Komorowski w nocy z 2 na 3 października podpisał akt kapitulacji.

Aby potomni wiedzieli, że do walki posyłano i dzieci, postawiono 1.X 1983 r. Pomnik Małego Powstańca, a dla upamiętnienia Miasta, 1.VIII 1989 r. Pomnik Powstania Warszawskiego.

Oba te pomniki to też niestety pomniki hańby decydentów hekatombi Warszawy.

Andrzej Dietrich

The British Library European Studies blog

<http://britishlibrary.typepad.co.uk/european/>